

- „Twierdzili, że mam błędy. Może i tak. Człowiek 10 h stoi czy chodzi, noc czy dzień. Komputery i skanery też się zawieszają. Ale system jest bezlitosny, wszystko liczy. Nie patrzy na przemęczenie. Nikt nie robi błędów celowo, każdemu może się zdarzyć, to nieuniknione.”
- „Zaczęłam odczuwać negatywne skutki hałasu z taśmociągu, zatyczki się nie sprawdzały. Pracowałam na problemach, myślałam, że mam jakąś wartość i doświadczenie. Z powodu hałasu się przeniosłam i stałam się zapchajdziurą. Gdy nie polubi cię lider to ciężko jest zrobić karierę, o której mówi Amazon, nawet dając z siebie 110%. Potem poważnie zachorowałam. Wypowiedzenie to dla mnie ogromny cios. Przyszło pismo, że nieobecności, Amazon się pyta, jak mi pomóc? Są stanowiska, na których mogłabym pracować, ale mam świadomość, że nikt mnie tam nie wyśle, bo nikomu na tym nie zależy. Firma chce się pozbyć problemu. Tu jesteś tylko wynikiem i tyle.”
- „Ja szanuję pracę. Pracowałam 17 miesięcy. Nie lekceważyłem, tylko raz byłem na chorobowym. Pracowałam na pełni moich możliwości, dawałem całego siebie. Tak mi firma podziękowała: zaprosili mnie na rozmowę i powiedzieli, że nie realizowałem wymaganych norm. Starłem się, ale nie chciałem robić wyścigów. I to im się nie kalkulowało. Mam rodzinę, dzieci na utrzymaniu, chciałem normalnie pracować.”
- „Na meetingach menadżerowie zachęcają, że kiedy jesteśmy chorzy, mamy zgłaszać i nie przychodzić. Te słowa są tylko rzucone na wiatr. Ludzie mają prawo chorować. Jak jesteśmy potrzebni to jest słodko i pięknie, a jak ci się noga podwinie, to już wiesz, że będą następni na twoje miejsce. Wyzysk, zero szacunku dla pracownika. Ja bym chciała, by była sprawiedliwość, ale ludzie się boją coś powiedzieć.”
- „Ludzie! Nie dajcie sobie wmawiać, że Amazon robi cokolwiek dla Was! Władze Amazona doskonale wiedzą, że praca w takim tempie na dłuższą metę jest nie do wytrzymania, a gdzie łączyć z nią inne, normalne życie! Wyobrażacie sobie takie trzy lata np. na picku z ciągłym podnoszeniem norm? Mówię to do tych, co zaczynają, bo ci co swoje przerobili wiedzą, o co chodzi.”

Amazon zatrudnia? Amazon zwalnia!

Amazon **wypowiada umowy za zwolnienia lekarskie** oraz za **normy i błędy**. Dotyczy to często „starych” pracowników. Ze względu na dużą **rotację** w Amazonie jest się „starym”, gdy pracuje się dłużej niż pół roku. Jako Inicjatywa Pracownicza domagamy się **natychmiastowego wstrzymania wypowiedzeń** za zwolnienia lekarskie czy nierealizowanie wyśrubowanych norm, gdy w tym samym czasie **Amazon cały czas zatrudnia przez agencje** pracy tymczasowej na **niestabilne miesięczne umowy**.

Pracodawca **musi konsultować wypowiedzenia** ze związkami. Związek reaguje i poddaje je ocenie prawnej. Udało się już wyjaśnić szereg nieprawidłowości. Zapewniamy też **pomoc prawną w sądzie**.

Domagamy się **zmniejszenia presji na wyniki**, która ma niekorzystny wpływ na zdrowie pracowników – tj. wycofania się z systemu oceniania opartego na feedbackach. Pracownicy skarżą się, że **Amazon oraz agencje wyciskają ludzi jak cytrynę – śrubują normy** ponad siły, a gdy pracownicy już **nie wytrzymują tempa**, po prostu **się ich pozbywają**.

Zwolnienie za chorobę?

- **Co się dzieje?** Związek otrzymał kilkanaście informacji o wypowiedzeniach dla osób, które chorowały. Firma wysyłała pracownikom pisma z wyrazami troski. Kilka osób zostało zwolnionych, niektórzy zdecydowali się złożyć pozwy do Sądu Pracy. Amazon próbuje zwalniać też za „enki”, których pracownicy są nieświadomi, np. wystąpiły w 2015 r. z winy hr.
- **Co o tym myślimy?** Praca w Amazonie jest ciężka: chodzimy nawet 15 km, dźwigamy ciężkie towary i paczki, przyjmujemy czy pakujemy na stojąco. Do tego męczący hałas, nieustanny nadzór i poganianie. Nic dziwnego, że pracownicy chorują i skarżą się na urazy pleców, kręgosłupa, kończyn. **Nie zgadzamy się, aby nieobecności usprawiedliwione zwolnieniami były traktowane jak naruszenie obowiązków pracowniczych**. Nie są one zależne od pracowników, a o jej konieczności decyduje lekarz. Menadżerowie na stand-upach niejednokrotnie apelowali o nieprzychodzenie do pracy w trakcie choroby.

- **Co robić?** Masz prawo chorować. Donoś zwolnienia na czas. Informuj o L4 na infolinii najpóźniej drugiego dnia. Pytaj w hr, czy masz wpisane jakieś enki. Sprawdzaj (na timelinie, hubie lub infolinii), czy masz zaakceptowany urlop, nie wierz w ustne zapewnienia menadżerów. **Jeśli będą chcieli Cię zwolnić, nie podpisuj porozumień i skontaktuj się ze związkami.**

Zwolnienie za normy?

- **Co się dzieje?:** Zwalniane są osoby za „*popetnianie błędów na poziomie odbiegającym od przyjętego przez spółkę standardu oraz nieuzyskiwania przez Pracownika oczekiwanych wyników w zakresie produktywności/ wydajności*”. Pracownicy dostają „rekomendacje do zwolnienia”, nawet za wynik 99,80%. Firma twierdzi, że starczy 6 feedbacków rocznie, by wypowiedzieć stałą umowę.
- **Co o tym myślimy?:** Charakter wykonywanej pracy w Amazonie ma wpływ na urazy, zwłaszcza jeśli pracuje się w pośpiechu. **Jeśli firma na poważnie troszczy się o zdrowie pracowników, nie powinna zwalniać za nierealizowanie norm czy za błędy.** Olbrzymia presja na wyniki i wydajność ma bowiem niekorzystny wpływ na zdrowie. Pracownicy Amazona podpisali umowę o pracę opłacaną za godzinę, nie na akord. Nie dostają indywidualnych dodatków za przekroczenie normy – ale firma zwalnia za ich niewyrabianie. To jest niesprawiedliwe i prawnie wątpliwe.
- **Co robić?:** Zapoznaj się z minimalnymi oczekiwaniami, wywieszanymi przez firmę na tablicy przy wyjściu wschodnim. Pytaj liderów o minima. Pamiętaj: minimum to nie cel (czyli norma ogłaszana przez liderów). Minimum jest niższe niż cel. Wyliczone jest na podstawie poprzednich wyników całego działu. Im szybciej pracujemy dzisiaj, tym będzie wyższe minimum w przyszłości. **Jeśli będą chcieli Cię zwolnić, nie podpisuj porozumień i skontaktuj się ze związkami.**



Dołącz do nas. Tylko razem możemy się postawić!

**ZWIĄZEK ZAWODOWY
INICJATYWA PRACOWNICZA AMAZON**
ipamazon@wp.pl tel. 721-852-897
skrzynka pocztowa na tablicy związkowej
 na dolnej kantynie w Sadach

Co myślą o tym zwalniane osoby?

- „W Amazonie codziennie słyszymy o bezpieczeństwie, o dbaniu o zdrowie, ale rzeczywistość jest inna. Amazońskim wyścigom nie każdy da radę. Człowiek jest traktowany jako maszyna. Ale nawet maszyna miewa awarie i staje. Tylko nam nie wolno.”
- „Pracowałam w firmie od początku. Jestem po 30-tce, zależało mi na pracy. Robiłam nadgodziny, rekordy, dzwiganie. Dostałam nieźle po zdrowiu. I teraz mi ładnie podziękowali. Nie mogę się pogodzić, czuję się pokrzywdzona. Wezwali mnie. Menadżer nie stanął w mojej obronie, nie patrzył mi w oczy. Mówił o jakiejś ence z zeszłego roku za niedzielę, a w niedziele nie pracowałam. Chciałam, by przyszedł ktoś ze związków, nie pozwolili. Fakt, chorowałam. Ale miałam zwolnienia od lekarza przez firmę, autentyczne. Oni mają ludzi za nic, tylko odsyłają do hr-ów, a my na nich pracujemy. Dużo się na gorsze pozmieniło.”
- „Zdarzały mi się błędy, ale półtora roku pracowałam i było dobrze. Nagle zaczęły się feedbacki, uwzięli się. Zwolnili mnie. Może dlatego, że planują stażowe? Tylko kto je dostanie? Według mnie Amazon się pozbywa tych, co pracują za długo, za dużo wiedzą.”
- „Pracuję od 2014 r. Czeka mnie operacja. W tym roku byłam na zwolnieniu 35 dni, starczyło. Firma jest dwulicowa: z jednej strony kobieta z hr pyta, jak mi pomóc, z drugiej już informuje związek o zwolnieniu mnie. Ja się z tym nie zgadzam, strasznie mnie to denerwuje. Mogłabym śmiało pracować na działach, gdzie dźwiga się mniej, a oni specjalnie wysyłają, tam, gdzie nie możesz.”
- „Jak przyszłam byłam oczarowana, wszystko kolorowe, dużo słów o możliwościach rozwoju i szkoleń. Nic tylko się postarać i wykazać. Praca prosta, na etat, kusząca propozycja. Pracowałam przez agencję pół roku, zazdrościłam niebieskim badżom. Gdy go dostałam, myślałam, że się udało, stabilna przyszłość. Guzik prawda. Zaczęły się schody, rotacje między działami, stanowiskami, menadżerów. Ciągłe wymagania, presja na wyniki straszna. Są dni, kiedy masz powera i możesz góry przenosić, a inne dni trudniejsze zamówienia albo trudniejsze stanowisko, i jak krew z nosa. Jeden raz feedback i drugi i ciężko to widzisz.”